

**Sygn. akt XIV C 1094 / 14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 czerwca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. sekr. sąd. E. Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **A. U. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. U. (1) kwotę 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 192,79 zł (sto dziewięćdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów procesu;
4. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w P. z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki w punkcie pierwszym kwotę 3.255 zł (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;
5. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w P. kwotę 1.995 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu

J. Grudziński

**Sygn. akt XIV C 1094/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 września 2014 r., który wpłynął do Sądu Okręgowego w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w dniu 17 września 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 16), skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powódka A. U. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot: 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.08.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki M. B.; 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r. tytułem zadośćuczynienia po śmierci babci E. W.; 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014 r. tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci matki M. B.. Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 5 lipca 2007 r. na drodze krajowej nr (...) w miejscowości T. K. G. (1) spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł kierujący pojazdem K. G. (2) oraz E. W. – babcia powódki oraz M. B. – jej matka.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w chwili wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej – obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. w L. pismami z dnia 30.07.2014 r. i z 08.08.2014 r. zgłosiła swe roszczenia z tytułu zdarzenia w łącznej kwocie 160 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki i babci oraz pogorszeniem sytuacji życiowej. Decyzją z dnia 25.01.2008 r. pozwany częściowo uwzględnił żądania powódki i wypłacił 15 000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki. W pozostałym zakresie odmówiono zaspokojenia roszczeniom powódki.

Zdaniem powódki, szczególna więź łącząca powódkę ze zmarłymi w wypadku, uzasadnia przyznanie jej stosownych zadośćuczynień oraz podwyższenia wypłaconego dobrowolnie odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 marca 2015 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany potwierdził, że w dniu 05.07.2007 r. do szło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła M. B. – matka powódki oraz E. W. – babcia powódki. Sprawca wypadku K. G. (1) kierował samochodem objętym zawartą z pozwanym obowiązkową umową z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (polisa nr (...)) z okresem ochrony ubezpieczeniowej od dnia 06.10.2006 r. do dnia 05.10.2007 r.).

Po doręczeniu zgłoszenia pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłacił m.in. powódce 15.000 zł stosownego odszkodowania w związku pogorszeniem się jej sytuacji życiowej po śmierci matki na podstawie art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego, natomiast odmówił przyznania powódce zadośćuczynienia żadanego w oparciu o art. 448 kc w związku z art. 23 i 24 kc zarówno za śmierć matki jak i za śmierć babci, uznając, że brak jest ku temu podstawy prawnej. Przy ustalaniu wysokości stosownego odszkodowania pozwany wziął wówczas pod uwagę także te trudno wymierne straty materialne, przede wszystkim takie jak utrata korzyści pomocy z strony matki, na jaką powódka mogła liczyć w przyszłości. Zdaniem pozwanego żądanie dopłaty w tej chwili ponad jeszcze raz takiego stosownego odszkodowania jest niczym nieuzasadnione i nie poparte żadnymi dowodami.

Domaganie się przez powódkę w niniejszym procesie od pozwanego zadośćuczynienia za śmierć matki i babci na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. jest, zdaniem pozwanego, również nieuzasadnione. Regulacje te stanowią podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro zostało naruszone czynem bezprawnym, a niniejszej sprawie delikt sprawcy wypadku komunikacyjnego skierowany był przeciwko dobru poszkodowanych M. B. i E. W. tj. ich zdrowiu i ostatecznie życiu, nie zaś przeciwko dobrom osobistym powódki. Naruszenie jej dóbr nastąpiło co najwyżej w sposób pośredni, albowiem było następstwem naruszenia dóbr osobistych bezpośrednio poszkodowanych M. B. i E. W. /ich zdrowia i życia/.

Pozwany wskazał także, iż powoływanie się przez powódkę w uzasadnieniu pozwu na konkretne orzeczenia Sądu Najwyższego jest o tyle nieuzasadnione, że orzecznictwo Sądu Najwyższego czy też innych sądów nie są w Polsce źródłem prawa; są one wiążące jedynie w konkretnych stanach faktycznych, w których zostały wydane.

Z „ostrożności procesowej” pozwany podniósł ponadto, że kwoty żądane w pozwie podane są bez żadnego racjonalnego uzasadnienia i, zdaniem pozwanego, znacznie zawyżone.

W piśmie z 25 sierpnia 2015 r. pozwany, modyfikując częściowo swoje stanowisko w sprawie, wniósł o oddalenie powództwa powyżej kwoty 35.000 zł i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych co do

żądania zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć matki M. B. i całkowite oddalenie powództwa na koszt powódki w zakresie żądania zadośćuczynienia za śmierć babci E. W.. Pozwany podniósł, że zgadzając się częściowo z argumentacją pozwu i biorąc pod uwagę aktualne orzecznictwo Sądu najwyższego pozwany uważa, że powyższa kwota zadośćuczynienia za śmierć matki jest kwotą odpowiednią. Natomiast domaganie się przez powódkę w niniejszym procesie od pozwanego zadośćuczynienia za śmierć babci jest zdaniem pozwanego nieuprawnione.

W toku dalszego postępowania w sprawie strony podtrzymały swoje wcześniejsze żądania i twierdzenia.

### **Sąd ustalił, co następuje :**

W dniu 5 lipca 2007 r. na drodze krajowej nr (...) w miejscowości T. gmina B. kierujący samochodem marki D. (...) nr rejestracyjny (...) K. G. (2) z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na lewe pobocze i uderzył przodem pojazdu w przydrożne drzewo. Po uderzeniu poruszający się ruchem całkowicie niekontrolowanym pojazd obrócił się w lewo i zatrzymał w przydrożnym rowie przodem do jezdni. W wyniku tego wypadku śmierć poniósł kierujący pojazdem oraz pasażerowie E. W. i M. B.. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem K. G. (1).

Postanowieniem z dnia 11 września 2007 r. Prokurator Rejonowy w Chodzieży umorzył postępowanie karne w sprawie wypadku z 5 lipca 2007 r. z powodu śmierci sprawcy.

W chwili wypadku posiadacz pojazdu kierowanego przez K. G. (1) miał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z ruchem tych pojazdów zawarte z (...) S.A.

K. G. (1) był mężem najstarszej córki M. E.. M. B. była zamężna z C. B.. Oprócz E., małżonkowie mieli jeszcze dwie córki - A. i N..

C. i M. B. mieszkali przed wypadkiem wraz z dziećmi we własnym domu w O.. Ich małżeństwo układało się dobrze. C. B. pracował jako kierowca. M. B. na początku lat 90-tych zaczęła chorować na schizofrenię; od tego czasu nie pracowała zarobkowo; przebywała na rencie, początkowo czasowej, a potem stałej.

A. B. w chwili śmierci matki i babci miała 24 lata. Ukończyła liceum ekonomiczne i policealną szkołę dla dorosłych w P.. Bezpośrednio przed wypadkiem była zatrudniona (...) S.A. w P. jako operator produkcji z wynagrodzeniem około 1.200 zł miesięcznie netto.

W 2006 roku A. B. podjęła leczenie psychiatryczne u doktor J. K., która zdiagnozowała u swojej pacjentki depresję. W tamtym czasie powódka źle się czuła, nie mogła znaleźć pracy, czuła się bezużyteczna. Na decyzję o podjęciu leczenia miało wpływ także i to, że jej mama chorowała na schizofrenię. Psychiatra zapisała powódce lek antydepresyjny D., którego zażywanie poprawiło samopoczucie pacjentki.

Relacje między powódką i matką były bardzo dobre. A. traktowała mamę jak najlepszą przyjaciółkę. Zawsze mogła liczyć na jej pomoc i radę. Godzinami rozmawiały o życiu, relacjach ludzkich. Wspólnie słuchały ulubionych audycji radiowych. Powódka miała również bardzo bliskie relacje z babcią E. W.. Odwiedzała ją bardzo często, czasami pomagała w sprzątanii i zrobieniu zakupów.

Choroba psychiczna nie miała wpływu na relacje M. B. z mężem i córkami. Bez zarzutu wywiązywała się ona ze wszystkich obowiązków matki i żony.

W dniu wypadku, w czwartek 5 lipca 2007 r., A. B. zwolniła się z pracy w P., gdyż zamierzała podjąć pracę w Niemczech w fabryce konserw. Zatrudnienie miało trwać trzy miesiące, z możliwością jego przedłużenia.

W chwili śmierci M. B. miała 50 lat; E. W. miała 71 lat.

O śmierci matki i babci powódka dowiedziała się w dniu wypadku wieczorem. Zareagowała najpierw niedowierzaniem a potem płaczem i szlochem.

W początkowym okresie po śmierci matki i babci powódka nie była w stanie się pozbierać. Zamknęła się w sobie, nie wychodziła z domu. Do pracy za granicę nie pojechała – nie była w tym czasie w stanie pracować. Przejęła natomiast obowiązki domowe zmarłej mamy: pranie, sprzątanie, opłacanie rachunków; zajmowała się także synem starszej siostry.

W 2010 roku A. B. wyszła za mąż za M. U., przyjmując jego nazwisko. Młodzi małżonkowie zamieszkali w domu rodzinnym żony. Obecnie wraz z 15-miesięczną córką zajmują w nim dwa pokoje. M. U. pracuje jako kierowca zawodowy z wynagrodzeniem około 2.000 zł.

A. U. (1) po 2007 roku podejmowała zatrudnienie u różnych pracodawców. Przez cztery miesiące pracowała w gimnazjum jako opiekunka dzieci w świetlicy; podejmowała także pracę w muzeum w O. jako przewodnik. Przez półtora roku pracowała także jako kontrolerka jakości w firmie (...). Obecnie nie jest nigdzie zatrudniona. Zajmuje się wychowywaniem córki. Utrzymuje się z zarobków męża.

A. U. (1) do 2014 roku leczyła się psychiatrycznie i brała leki antydepresyjne. Gdy z mężem starali się dziecko, odstawiła leki, bo ich branie było przeciwwskazaniem do zajścia w ciążę.

U powódki A. U. (1) wystąpiło wskutek śmierci matki i babci „inne zakłócenie czynności psychicznych” pod postacią przedłużonej reakcji żałoby. Reakcja żałoby, a następnie przedłużona reakcja żałoby występuje u niej od śmierci matki i babci do chwili obecnej; nasilenie objawów w tej chwili jest zdecydowanie mniejsze, niż na początku. A. U. była leczona psychiatrycznie i zapewne uchroniło ją to przed znacznym nasileniem objawów psychopatologicznych związanych z żałobą. Nie doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią matki i babci. Obecnie u powódki nastąpiła adaptacja do poczucia „braku”, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Aktualnie A. U. (1) nie wymaga podjęcia terapii psychologicznej lub psychiatrycznej.

Pismami z dnia 30 lipca 2014 r. oraz 8 sierpnia 2014 r. A. U. (1), działając przez pełnomocnika, zgłosiła roszczenia w łącznej kwocie 160.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki i babci oraz pogorszenia sytuacji życiowej. (...) S.A. wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci matki w kwocie 15 000 zł; jednocześnie odmówił uwzględnienia zgłoszonych roszczeń w pozostałym zakresie.

Powyższy stan faktyczny – w zasadniczej części niesporny – został ustalony na podstawie następujących dowodów :

1/ przesłuchania powódki A. U. (1) – k. 247 v.-249 v. w zw. z k. 161 (nagranie – k. 251; 00:05:33-00:50:06)

2/ zeznań świadków – N. R. i M. U. - k. 180 v. (nagranie – k. 182; 00:13:22- -01:12:40)

3/ opinii psychiatrycznej biegłego W. C. – k. 204-210

4/ opinii psychologicznej K. S. – k. 211-215

5/ dokumentów w postaci : druku zgłoszenia szkody – k. 43-46 i 63-66, wniosków o wypłatę – k. 67-70, pełnomocnictwa – k. 73, postanowienia o umorzeniu dochodzenia – k. 75-76, odpisu skróconego aktu zgonu – k. 77, pisma (...) – k. 78-79, 107-108, pisma powódki – k. 146-147, historii choroby – k. 188, pisma (...) – k. 150, 152-153, pisma Rzecznika Ubezpieczonych – k. 109-110, protokołu – k. 128-131.

Jak już była mowa powyżej – w przeważającej części stan faktyczny niniejszej sprawy nie był sporny. Okoliczności faktyczne powołane w uzasadnieniu pozwu nie zostały zaprzeczone przez stronę pozwaną. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło jednak na dokonanie ustaleń bardziej ścisłych, w szczególności w zakresie następstw w życiu powódki, wywołanych tragicznym wypadkiem z dnia 5 lipca 2007 r. W tym też zakresie – zgodnie

z inicjatywą stron, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe zarówno z osobowych źródeł dowodowych (zeznania powódki i świadków), jak i dowód z opinii biegłych oraz dowody z dokumentów.

Na wiarę zasługiwały zeznania powódki A. U. (1). Były one zdaniem Sądu złożone w sposób szczerzy i spontaniczny. Znalazły swe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy – mowa tu nie tylko o zeznaniach przesłuchanych świadków, co nade wszystko o treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Podobną ocenić należy zeznania świadków N. R. i M. U.. Zeznawania te były logiczne, konsekwentne i nie było żadnych podstaw do ich zakwestionowania.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miały opinie biegłych: psychiatryczna, sporządzona przez W. C. i psychologiczna, sporządzona przez K. S.. Znaczenie tych opinii polega na tym, iż pozwoliły one na uczynienie dokładnych ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki, przy uwzględnieniu choroby powódki jeszcze przed wypadkiem. Biegli dokonali analizy wpływu wypadku i ujemnych przeżyć, doznanych przez powódkę, na jej stan zdrowia psychicznego. Opinie zostały sporządzone w sposób fachowy i kompetentny przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą specjalną (lekarz psychiatra i psycholog). Wnioski opinii oraz przebieg rozumowania biegłych zostały przez nich w sposób należyty uzasadnione. Strony, reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, nie zgłosiły zastrzeżeń do wydanych opinii.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty – tak dokumenty o charakterze urzędowym (postanowienie o umorzeniu postępowania karnego, akty stanu cywilnego), jak i dokumenty prywatne nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, żadna ze stron ich nie kwestionowała, a Sąd nie widział podstaw, by czynić to z urzędu. Zresztą – treść owych dokumentów zasadniczo potwierdziła tylko prawdziwość twierdzeń strony powodowej, których strona pozwana nie zakwestionowała, broniąc się w procesie przede wszystkim argumentami natury prawnej.

#### **Sąd zważył, co następuje :**

Powództwo okazało się zasadne w części. Częściowo uwzględniono roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu utraty matki; za bezzasadne uznano natomiast roszczenia z tytułu zadośćuczynienia z tytułu utraty babci oraz roszczenie o zasądzenie uzupełniającego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm., powoływanej niżej jako ustawa), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast według art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak to wynika z przytoczonych przepisów, zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy samochodu, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

Nie powinno budzić wątpliwości, że matka i babcia powódki zginęły w czasie, kiedy nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., który obecnie stanowi wyraźną podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Przepis ten został bowiem wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. Powódka jednak wywodziła odpowiedzialność pozwanego z naruszenia przez sprawcę wypadku drogowego jej dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i emocjonalnej z matką i babcią.

W myśl art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony

przewidzianej w innych przepisach. Na gruncie prawa cywilnego tę ochronę zapewniają roszczenia przewidziane w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy przepis głosi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c. zdanie pierwsze stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z przytoczonej treści art. 23 k.c. wynika, że dobra osobiste są to pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Wskazany w tym przepisie katalog tych dóbr ma charakter otwarty. W orzecznictwie sądowym ukształtował się pogląd, że jednym z nich jest szczególna więź emocjonalna między członkami najbliższej rodziny, której zerwanie przez śmierć jednego nich powoduje u pozostałych ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. W konsekwencji uznaje się, że za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny może przysługiwać zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10; z 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11; z 7 listopada 2012 r., sygn. III CZP 67/12; wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009; z 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10; z 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10; postanowienie 7 sędziów Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14; wszystkie dostępne w zbiorze Lex).

Dokonane w sprawie ustalenia jednoznacznie potwierdziły o tym, że powódkę i jej matkę łączyła szczególna rodzinna więź emocjonalna, której zerwanie w wyniku śmierci tej ostatniej spowodowało u A. U. (1) znaczne cierpienia psychiczne i głębokie poczucie krzywdy. Śmierć matki była niewątpliwie skutkiem bezprawnego zachowania sprawcy wypadku.

W konsekwencji doszło też do bezprawnego naruszenia przez niego wyżej powołanego dobra osobistego powódki. W okolicznościach sprawy wina sprawcy wypadku nie budziła wątpliwości i nie była przez pozwanego kwestionowana. Doprowadzając do zdarzenia, co najmniej nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a więc zachował się sprzecznie z ciężącym na nim jako uczestniku ruchu drogowego obowiązkiem staranności. W konsekwencji nieumyślnie doprowadził do wypadku drogowego.

Tak jak w przypadku każdego innego czynu niedozwolonego, między bezprawnym i zawinionym zachowaniem naruszydźciela a naruszeniem dóbr osobistych poszkodowanego musi występować normalny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Istnienie takiego związku pomiędzy czynem sprawcy wypadku a naruszeniem dóbr osobistych powódki i odniesioną krzywdą jest w warunkach niniejszej sprawy oczywiste.

W świetle art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c., zasadniczą formą naprawienia krzywdy wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych jest dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, a zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. W związku z tym należało rozważyć, czy jego przyznanie powódce znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Podstawowymi kryteriami przy ocenie zasadności żądania tej majątkowej formy rekompensaty krzywdy są: rodzaj i stopień winy naruszydźciela, rodzaj naruszonego dobra, rozmiar i intensywność krzywdy (ocenianej generalnie według miar zobiektywizowanych, ale z możliwością uwzględnienia czynników subiektywnych), skala i trwałość negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo.

Sąd uznał, że wyłącznie pieniężna forma naprawienia krzywdy może stanowić dla powódki adekwatną satysfakcję, co przemawiało za przyznaniem jej zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu śmierci matki.

Bezzasadnie natomiast domagała się powódka zadośćuczynienia za naruszenie więzi z babcią. Po pierwsze – zdaniem Sądu zadośćuczynienie z tytułu naruszenia więzi przysługuje wyłącznie najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej (zgodnie z powołanym wyżej orzecznictwem), po drugie – z materiału dowodowego w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż więzi powódki z babcią były wprawdzie bliskie, zwłaszcza we wczesnym dzieciństwie, lecz w chwili wypadku uległy one już pewnemu rozluźnieniu z uwagi na wiek powódki, podjęcie przez nią zatrudnienia i stopniowe dochodzenie do samodzielności życiowej. Nie ma w tym oczywiście nic złego i nie sposób sensownie przeczyć temu, że powódka miała bardzo dobre relacje z babcią. Zdaniem Sądu, nie sposób jednak uznać, że normalne, dobre relacje z babcią uzasadniają przyznanie powódce zadośćuczynienia w związku z jej śmiercią. Prowadziłoby to nieuzasadnionego poszerzenia kręgu osób, których utrata mogłaby skutkować przyznaniem zadośćuczynienia, co zdaniem Sądu jest wbrew intencji ustawodawcy. Szanując zatem żal powódki związany z utratą babci, osoby niewątpliwie ważnej w życiu powódki, Sąd uznał jednak, iż owa strata nie stanowi wystarczającej podstawy do przyznania powódce zadośćuczynienia z tego tytułu.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy pamiętać, że przyznana kwota nie może być symboliczna, gdyż musi mieć charakter kompensacyjny. W przypadku naruszenia polegającego na zerwaniu szczególnej rodzinnej więzi emocjonalnej przez śmierć członka rodziny, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należnego jego najbliższemu należy uwzględnić wszystkie istotne okoliczności sprawy, wpływające na wielkość i intensywność ich krzywdy. W każdym przypadku istotne są rodzaj i dramatyzm negatywnych przeżyć pokrzywdzonej osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ją ze zmarłym oraz rola pełniona przez niego w rodzinie, zdolność osoby pokrzywdzonej odnalezienia się w nowej rzeczywistości, wystąpienie u niej zaburzeń psychicznych, rozmiar i trwałość innych negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56, z 3 czerwca 2010 r., III CSK 279/10 i z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, publ. w zbiorze Lex).

Z punktu widzenia wyżej wskazanych kryteriów, krzywdę powódki trzeba ocenić jako znaczną. Z matką łączyła ją silna, pozytywna i trwała więź. Po stracie A. U. (1) przeżywała głęboką rozpacz, która przekształciła się później w długotrwałe przygnębienie, smutek, żal, poczucie osamotnienia i pustki. Stan ten, w kategoriach medycznych, biegły psychiatra określił jako „inne zakłócenie czynności psychicznych pod postacią przedłużonej reakcji żałoby”. Z drugiej strony należało wziąć pod uwagę, że negatywne przeżycia psychiczne powódki obecnie uległy zmniejszeniu. Powódka nie wymaga obecnie leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej. Biegły psychiatra wskazała na fakt, że podjęcie przez powódkę leczenia psychiatrycznego przed wypadkiem, w tym wdrożona wówczas terapia farmakologiczna, uchroniły powódkę przed znacznym nasileniem objawów psychopatologicznych związanych z żałobą. Sytuacja rodzinna i mieszkaniowa powódki jest stabilna i korzystna – zawarła związek małżeński, ma dziecko, zamieszkuje w domu rodzinnym w dobrych warunkach. Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 55 000 zł i taką kwotę zasądził w punkcie pierwszym wyroku.

Za bezzasadne Sąd uznał roszczenie z tytułu uzupełniającego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki. W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, by powódka doznała w tym zakresie uszczerbku przewyższającego wypłaconą już kwotę 15 000 zł. Należało tu wziąć pod uwagę, iż w chwili wypadku powódka była już osobą dorosłą i samodzielną finansowo. Niezależnie od tego z pewnością powódka mogłaby liczyć w przyszłości na pomoc matki i pomoc ta mogłaby nieść za sobą konkretne korzyści także w sferze materialnej. Powódka nie podjęła także pracy za granicą, którą chciała podjąć i miała już załatwioną. Zdaniem Sądu wypłacone odszkodowanie w pełni już te straty powódce rekompensuje. Zważyć bowiem należy, że powódka jest zdolna do pracy (pomijając kwestię obowiązku opieki nad dzieckiem) i faktycznie pracę po u różnych pracodawców podejmowała. Powódka nie wykazała, że wskutek śmierci matki poniosła inne jeszcze straty, które nie zostały zrekomensowane odszkodowaniem w kwocie 15.000 zł i dlatego roszczenie powódki w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O odsetkach od zasądzonej sumy Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Stosownie do art. 481 §

1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl § 2 zdanie pierwsze tego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Zgłoszenie przez powoda żądania wypłaty zadośćuczynień z tytułu naruszenia dóbr osobistych nastąpiło pismem z 30 lipca 2014 r. Decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 r. pozwany odmówił spełnienia świadczenia, błędnie oceniając to roszczenie jako pozbawione podstawy prawnej, lekceważąc utrwalone już stanowisko orzecznictwa. Tym samym tego dnia sam uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do zajęcia ostatecznego stanowiska. W tym czasie wszystkie uwzględnione przez Sąd aspekty i rozmiar krzywdy powódki były już znane lub dawały się przewidzieć i pozwany, gdyby dochował wymaganej od niego staranności w ocenie jego roszczenia, mógł je wziąć pod uwagę i wypłacić powodowi zasądzoną kwotę. Uzasadniało to zasądzenie odsetek od dnia 27 sierpnia 2014 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Zgodnie z tym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka domagała się w pozwie zasądzenie od pozwanego łącznie kwoty 145.000 zł; powództwo uwzględniono do kwoty 55.000 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w 38 %; w 62 % powódka zaś sprawę przegrała. Powódka ma zatem prawo domagać się od pozwanego 38 % poniesionych przez nią kosztów procesu i jednocześnie obowiązana jest zwrócić pozwanemu 62 % kosztów przez niego poniesionych. Powódka poniosła z tytułu kosztów procesu łącznie kwotę 6.416,67 zł (2.000 zł opłata od pozwu; 3.617 zł koszty zastępstwa procesowego; 799,67 wykorzystane zaliczki). Może więc żądać od pozwanego kwoty 2.438,33 zł (38 % z 6.416,67). Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł. Ma prawo domagać się od powódki kwoty 2.245,54 zł (62 % z 3.617). Po wzajemnym obrachunku tych kwot, należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powódki z tytułu kosztów procesu kwotę 192,79 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. należało ściągnąć od każdej ze stron na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 5.250 zł. Przy zachowaniu proporcji (procentu), w jakiej każda ze stron wygrała sprawę, daje to kwotę 3.255 zł w przypadku powódki (62 % z 5.250) i kwotę 1.995 zł w przypadku pozwanego (38 % z 5.250).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński